Nro 280.
D. 25. Listopada.
PIĄTEK.
ROK 1825.

KURJER Warszawski

102

WSPOMNIENIA.

Bitwa pod Promnikiem 1587.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

JO. Xiąże Eugenjusz Wirtemberski, przeieżdzał przez *Warszawę.*

JW. *Alexander Hrabia Potocki* Senator Kasztelan Kr: Pol: Wielki Koniuszy Korony, Prezes Dyrekcji Jlnej Stad, po rocznej nieobecności powrócił wraz z małżonką swoią (z Hrabiów *Mostowskich)* z *Paryża* do *Warszawy.* —

Drukarnia P. *Brzeziny* w krótce przysłuży się nowym historycznym Romansem, pod tytułem: „*Pojata* córka *Lezdejki*, albo *Litwini* w czternastym wieku" Autor tego dzieła, P. *Bernatowicz* pochlebnie iuż znany polskim czytelnikom, dziś idąc w ślady sławnego *Walter Skota*, w celu zebrania do swej pracy wiadomości miejscowych, umyślną podejmował podróż do kraiu swoiej *Bohaterki.* Wierny powołaniu historyka, niezapomniał żadnej okoliczności której wyświecenie może nam dać poznać zwyczaie, obyczaie i położenie ludu *Jagiełły.* Co do zasługi Autora iako Romansisty, w zawiązaniu i prowadzeniu zręcznej i zawsze ciekawej intrygi, w krótce publiczność będzie mogła ośądzić. 2 Tomy tego dzieła, które będzie złożone z 4ch, iuż są ukończone. P. *Brzezina* zobowiązał się wystawić go przed *Nowym Rokiem.* Będzie to bardzo przyiemna *Kolenda* dla wszystkich przyiaciół literatury i dzieiów ojczystych. Słychać iż P. *Bernatowicz* bawiący w *Puławach*, iuż zbiera materjały do nowego dzieła w tymże rodzaiu. (M.)

Amatorów *pięknych Kwiatów* i *wybornych Melonów* uwiadamia się że P. *Poarje* otrzymał z *Paryża* tychże nasiona, których u niego nabyć można w Pałacu Hr; *Krasińskiego* obok S. *Krzyża.*

Wczoraj w Teatrze Naro: licznie zebrani słuchacze, po ukończeniu ulubionej Opery *Sroka złodziej*, powszechnym odgłosem przywołali JPanią *Meierowę.*

w *Poznaniu* umarł d, 7 b:m: Królewski Radca Lekarski Doktor *Wiebers*, znany z nauk i biegłości w *Akuszerji.* W tymże dniu w którym zakończył życie, ieszcze dawał ratunek wielu cierpiącym, szukaiącym iego rady.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

z *Paryża.*

Panna *Ludwika Murat*, Siostrzenica *Napoleona*, zaślubiła się z Hrabią *Rusponi.* — Słychać iż wcześniej niż mniemano zwołane będą *Jzby.*—Dziennik *Gwiazda* donosi że *Korsarze Kolumbijscy* pomnażaią się coraz bardziej, chwytaią okręty *Hiszpańskie* i napastuią wyspy *Kanaryjskie*, a gdy wysiądą na ląd, palą domy i niszczą wszystko *ogniem* i *mieczem.* — Wyrachowano że w *Paryżu* w miejscach dozwolonych, co rok przegrywa się w gry *azardowne* więcej niż 18 miljo: fran:! a zatem ta summa iest większą od summy iaką *Paryż* corocznie opłaca składaiąc stałe podatki.

Donoszą z *Hiszpanji* że za przybyciem gońca z *Madrytu* do prowincji *Galicji*, uwięziono tam wiele osób.—w Giełdzie *Paryz-*

kiej nagle spadły papiary, a to po odebraniu wiadomości z *Hiszpanji* niepomyślnej dla interessów handlowych.—Jeden z Paryzkich *Jubilerów*, wioząc przez granice pod *Moguncją* klejnoty wartuiące 60,000 franków, niedopełnił formalności *celnych*; zabrano mu te kosztowne brylanty; lecz appellował do sądu; w pierwszej instancji przegrał.—Jenerał *Rosz* (Roche) który bawił w *Grecji*, iuż wrócił do *Paryża*. — Wiadomo iż miasteczko *Salins* zniszczone zostało prawie całkowicie przez pożar; przyczyną tego nieszczęścia był tylko ieden *Su* (Sous moneta mało co więcej 2 grosze pols:) Stara Kobieta wezwała *Sabaudczyka* wycieraiącego kominy, aby w iej mieszkaniu wytarł komin, on żądał za to 5 *su*, Staruszka dawała tylko 4 *su*, Kominiarczyk nieprzystał na tę ugodę i odszedł. Tegoż wieczora zapaliły się sadze w kominie tejże Staruszki, skry padły na sąsiedzkie domy, a pożar wybuchnął tak gwałtowny że go wszelkie usiłowania nieutamowały.

Od Granic Tureckich.

Donoszą z *Korfu* d. 14 z:m: że Admirał *Miaulis* w *Golfie Patrasu* i przed *Prewezą* zostawił 2 okręty dla utrzymania błokady przed portem tego miasta, opuścił on na początku Wrześn: morze *Jońskie* i popłynął do *Kandji*, gdzie uskutecznił związek z oddziałem flotty *Sakturysa*, a z tamtąd udał się na brzegi *Egiptu*, gdzie ma zamiar napaść na flottę nieprzyiacielską. — Niedawno wysłał *Sułtan* 2 *Kapudzi Baszów* do *Seraskiera Reszyda* z nowemi rozkazami. Zapewniaią iż *Sułtan* nie kontent z działania tego Dowódcy, który dotąd tak mały uczynił postęp woienny przeciw *Grekom*, i znowu napominał go aby pod utratą głowy wkrótce dobył twierdzę *Missolongją*. — *Jusuf Basza* Dowódca twierdzy *Patras* który dotąd po większej części dostarczał żywność dla wojska *Reszyda*, cierpi teraz niedostatek, gdyż *Grecy* ściśle blokuią *Patras* od strony morza i nieprzepuszczaią okrętów *Tureckich* przybywaiących z bronią z *Stambułu* i *Egiptu* dla tej twierdzy. —*Soliman Basza* Dowódca Beratu w średniej *Albanji*, opuścił niedawno chorągwie *Seraskiera Reszyda* i wrócił z swoiem wojskiem które się składało z 2000 Ludzi, do ojczyzny. — *Jbrahim Basza* po odebranej klęscę pod *Pentalonją* udał się ku zachodniej części *Lakonji*; w tej drodze doznawał ciągłej napaści od poiedynczych oddziałów *Greckich*.—Utrzymuią iż pod miastem *Wasillopotames* miał *Kollokotroni* doścignąć *Jbrahima*, któremu zadał nową klęskę. Garnizon *Egipski* będący w *Trypolizie* zostaie ciągle otoczony przez wojsko *Londosa*.—Znakomity Oficer *Francuzki* organizuie teraz w *Nauplji* korpus Kawalerji *Greckiej*, a Pułkownik franc: *Fabwje* musztruie wojsko *Greckie* sposobem Europejskim, niemniej Oficerowie Artylerji *Francuzkiej* uczą ciągle Kanonierów *Greckich*, słowem sposobią się najusilniej do tej wojny z *Turkami*.— w Czasie szturmu do twierdzy *Missolongji* d, 2 Sierp: rzucił się młody *Grek* niemaiący więcej iak lat 14, z największą zapalczywością pomiędzy *Turków*, i po nieiakiej chwili szczęśliwie powrócił do swoich współrodaków, zdobywszy przytem 2 karabiny nieprzyiacielskie.

z Niemiec.

Hrabia S. *Prist*, Jenerał Porucz: nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister *Francuzki* przy Królu *Pruskim*, przybył z *Paryża* do *Berlina*. — Gdy teraźniejszy Król *Bawarski* odebrał smutną wiadomość o zgonie Króla ojca swego, kazał do siebie przywołać swego najstarszego Syna (teraźniejszego Następcę Tronu maiącego lat 14) oddał mu pieczęć *Następcy* i rzekł: ,, odtąd to godło należy do ciebie, pierwszym twoim obowiązkiem być powinno, abyś zasłużył na miłość Ludu; niech łzy radości i wdzięczności, a nigdy żalu i bole-

ści ronione z oczu Bawarczyków skrapiaią tę pieczęć" Młody Xże rozrzewniony, przyrzekł że nazawsze te słowa zachowa wswej pamięci. — Tenże Król ciągle pracuie wydaiąc rozmaite nowe urządzenia korzystne dla Ludu swego. Pewna Wdowa pobieraiąc z woli nieboszczyka Króla, miesięcznie 8 zł: reń: była w obawie czy teraz ta pensja niezostanie iej odjętą. Ośmieliła się przeto osobiście podać prośbę nowemu Monarszę; Król odebrał prośbę, napisał na niej kilka słów, i rzekł do Wdowy aby się udała do zwykłej Kassy, gdzie i nadal pobierać będzie swą pensją, lecz iakież było zadziwienie Wdowy, gdy ujrzała że Król własnoręcznie dopisał na iej prośbie, iż zamiast dotąd pobieranych 8 zło: będzie pobierać 16. — Pod *Dyseldorf* płynący wnocy statek parowy nieopatrzony światłem, wpadł na wir gdy rzeka była bardziej niż zwykle wezbraną, i rozbił się, będący nanim młody Kupiec utonął i iest żałowany powszechnie, wyciągnięto go zwody, lecz życia nieprzywrócono; miał zęby tak ściśnięte że najsilniejsi ludzie niezdołali ich rozerwać dla wyięcia fajki którą miał w ustach.— Król *Wirtemberski* wydał nowe urządzenie względem praw *patrymonjalnych* szlacheckich.— Królestwo Jmść *Niderlandcy* z Królewną *Marjanną*, Królewiczem *Fryderykiem* i iego Małżonką, przybyli do *Amszterdamu*, gdzie dostojnych gości mieszkańcy tameczni powitali z niewymówną radością, wszystkie ulice i domy świetnie przystroiono, wystawiono bramy tryumfalne itp: — Xżna Oranji przesłała w darze do *Bruxelskiego* gabinetu historji naturalnej, rzadki zbiór *Minerałów rossyjskich*. Rada miejska złożyła Xżnie adres podziękowania i postanowiła umieścić J e j popiersie w Muzeum.— We wsi pod *Walencjen* znaleziono starego *Szewca* i iego Córkę w łóżku okropnie zamordowanych; *córka* była kilka krotnie pchniętą, a głowa *ojca* roztłuczona młotkiem! uięto młodego chłopaka na którego pada podejrzenie że iest sprawcą tej zbrodni, lecz dotąd niema żadnych dowodów przeciw niemu.—Austrjacki Arcy-*Xże Rajner* Wice-Król *Lombardzki*, przybył z swą Małżonką do *Wenecji*.—Wiele wsi w prowincjach *Rzymskich* zniszczonych zostało w nocy d, 23 z: m: przez nadzwyczajną burzę.

w *Kopenhadze* w roku zeszłym utworzone towarzystwo *Pułnocnych starożytności*, iuż ma członków 129; między nimi zagraniczni są *Walter Skot*, Profesor *Grefer* etc:—D, 6 b.m. w *Danji* powstała okropna burza, orkany, grad; szkody są niezmierne. w *Norwegji* zaś iuż d, 20 z:m: była wyborna *sanna*. — Rzeka *Men* nadzwyczajnie wezbrała, wszystkie *tamy* są zalane, codziennie dochodzą smutne wieści o spustoszeniach przez grady, wichry i ulewy.— Niedawno P. *Premy* Szlachcic *Węgierski*, udał się konno dla obejrzenia wioski którą chciał nabyć; przeieżdzał przez zarośle ciągnące się przez mil kilka, są one dzikie, a pasterze czasami pasą tam swe trzody. *Premy* ujrzał dziką *Kaczkę*; wystrzelił do niej, a w tejże chwili wypadło z krzaków kilkanaście *psów* należących do pasterzy, i z zaiadłością rzuciwszy się na niego, rozszarpały go na wiele części.! — Królewicz *Angielski* Xże *Kumberland* przybył do *Berlina*—*Pitszaft*, zwany niewstrzymanym, znowu został wstrzymanym przez *Policją*, a to właśnie w tenczas gdy się wybierał oddać wizytę pewnej Xięźnie; wsadzono go na wóz, lecz zemknął, znowu go zatrzymano i odwieziono do kraiu Elektora *Heskiego*.

DONIESIENIA.

Podaie się do wiadomości Publi: iż dnia 29 m, i r. b. o godzinie 10 zrana w domu przy ulicy Dziekanja Nr 89 sprzedawane będą przez publi: licyt: pościel, bielizna, meble, sprzęty domowe i gospodarskie, srebra, miedź, cyna, instrumenta Chirurgiczne e.t.c. do pozostałości po nie-

gdy JanieChrysińskim należące, które najwięcej i w gotowiźnie płacącemu przybite zostaną.

Podpisany Syndyk Massy upadłości Józefa Zielińskieko Kupca Warszawskiego, wzywa niniejszem wszystkich którzy temuż Zielińskiemu co winnemi pozostali, aby należne długi w ciągu Mca iednego podpisanemu Syndykowi w Warszawie przy ulicy Miodowej Nr 484 mieskaiącemu dobrowolnym sposobem wypłacili, inaczej do tego w drodze prawa z obowiązanemi zostaną. — Jan B. T e n n f t a e d t

w Tych dniach zgubioną została w przeieździe do Zdroiów Bransoletka z kołek złotych, z klamerką złotą, na około wysadzana kamykami i perełkami, w środku zaś niezapominajka. Kto ią zwróci do Uiazdowa do Pułkownika Nalatowa, odbierze sowitą nagrodę.

Podaie się do publicznej wiadomości, że w d. 15 Grudnia r.b. o godzinie 9 rano w Warsz: przy ulicy Podwale pod Nr 508 odbędzie się licytacja przychodów tejże posessji. Licytacja zacznie się od summy złp: 500 iednorocznie ustanowionej, objęcie posessji cywilne natychmiast plus-oferentowi po przybiciu służyć będzie, rzeczywiste zaś wprowadzenie wczasie zwyczajnym rumacji w m. Stycz: r:p: nastąpi i wtymże czasie w r. 1827 wyexpiruie, o reszcie warunków licytacytacji dowiedzieć się można w Kancellarji podpisanego Komornika przy ulicy S. Jerskiej Nr 1765. — Nepomucen C h m i e l e ń s k i Kom. Sąd.

w D. 23 b.m. wieczorem iadąc przez ulicę Freta, i Długą wypadły z bryczki Dokumenta i Metryka Kościoła Parafji Leśno, w Obwodzie Warszawskim; znalazca odbierze dobrą nadgrodę gdy zwróci do Drukarni Kurjera.

Ktoby sobie życzył nabyć dobrą parę Koni młodych, maści gniadej, z wolnej ręki, niech się raczy udac pod Nr 1767 przy ulicy S. Jerskiej na 2 piętro.

Niciaki Szymański, z osoby stanu mnie nieznany ani miejsca pobytu nie wiadomy, w dniu 15 Lipca 1817 r. odebrał pod zmyślonym upoważnieniem; oznaczone Nr 245 poświadczenie wystawione przez Kommissją Wojskową Likwidacyjną w Warsza: na obrachowany Żołd zaległy w summie 2091 franków 33 cent: od Rządu Państwa Francuzkiego mnie przypadaiący. Gdy ia nikogo, a tem mniej nie znaiomego Szymańskiego, do odebrania rzeczonego poświadczenia nigdy nie upoważniłem, oświadczam przeto niniejszym: okazane przez Szymańskiego upoważnienie za fałszywe i zmyślone. Poświadczenie zaś postępnie odebrane za zgasłe i umorzone, zostawuiąc każdemu który przez nadużycie Szymańskiego pretensje chce sobie rościć, aby w przeciągu 4ch tygodni od daty dzisiejszej zgłosił się do Prześwietnej Kommissji Centralnej Likwidacyjnej w Warszawie, gdyż póżniej na iego pretensje żaden wzgląd miejsca mieć niemoże. — Kapitan b. 11 Pułku Piechoty Wojsk Polskich Karol T o p o r o w s k i.

Krowę zabłąkaną, odebrać może właściciel w Lipkowie wsi należącej do Józefa Paschalisa, udowodniwszy że iest iego i o płaciwszy koszta.

Rodowita Francuzka maiąca Córkę w 7m roku, która iuż dobrze po francuzku mówi i deklamuie, życzy sobie takiego miejsca gdzie iedne lub dwie córki maią, aby przytem swoie Dziecko wydoskonalić mogła; mieszka przy ulicy Długiej pod Nr 551 na 3m piętrze.

Dnia 25 Listopada 1825 r. o godzinie 3 popołudniu na Targu Publicznym Muranów zwanym sprzedaną będzie przez publiczną licytacją prawnie zaięte, Kareta o dwóch drągach zielono lakierowana więcej daiącemu za gotowe pieniądze. — Fran: R y d e c k i Kom: Sąd.

Przy ulicy Bednarskiej Nr 2679, dostać można Obiadu z 4 potraw za złp: 1; zgodzony zaś stół miesięcznie naprzód zapłacony po złp: 24. Również w każdą Niedziele dostanie Flaków na śniadanie.

Założywszy Fabrykę dekatyzowaniaSukna, Kazimierków, Czerkasów, Merynosów i używanych nawet Sukien; które to dekatyzowanie skutkuie, iż Sukno nabiera dobroci, oraz upiększa kolor, nieprzyjmuiąc kurzu, dostaie glans którego do zdarcia nietraci, a mianowicie że w Fabrykacji tej Maszyna dekatyzuie bez żadnego znaku i załomku. Mam zaszczyt Sza: Publi: uwiadomić, iż w mieszkaniu moiem do dekatyzowania, tak całe postawy iakoteż częściowo w wyż wzmiankowanych rzeczy zapomierną cenę przyjmować będę. N a t o w s k i. Przy ulicy Krakow: Przed: na przeciw Poczty Nr 379.

H. E m i e przy ulicy Miodowej pod kollumnadą, poleca się Prześwietnej Publiczności z świeżo sprowadzonem transportem iedwabnych, bawełnianych i wełnianych towarów w różnym rodzaiu i gatunkach, w cenie zaś ile można najumiarkowańszej i usłudze rzetelnej.

z Pod Nr 1662 z ulicy Mokotowskiej zginęła Suczka zgatunku wyżłów 5 miesięcy maiąca, cała tarantowata tylko uszy kasztanowate i mała łateczka na karku blisko łba, nierównie druga łateczka na krzyżu blisko ogona także kasztanowata. Uprasza się ktoby taką miał, aby raczył odprowadzić nawyż wymienioną ulicę i Numer; zaco odbierze nagrody złp: 100.

Teatr. Jutro pierwszy raz nowa Komedjo-Opera *Dzień w kozie*, poprzedzi Kom. *Dwaj Anglicy*.